

# **STUDIA IBERYSTYCZNE**

**Księga Pamiątkowa dedykowana  
Profesor Jadwidze Koniecznej-Twardzikowej**

**STUDIA IBERYSTYCZNE**  
**nr 8**

Redakcja pisma „Studia Iberystyczne”

**Anna Sawicka (redaktor naczelny i sekcja katalońska)**

**Maria Filipowicz-Rudek (sekcja galicyjska)**

**Anna Rzepka (sekcja portugalska)**

**Ewa Nawrocka (sekcja iberoamerykańska)**

**Rosanna Krzyszkowska-Pawlik (sekretarz redakcji)**

# ZROZUMIEĆ JEZYK, PRZETŁUMACZYĆ ŚWIAT

**Księga Pamiątkowa dedykowana  
Profesor Jadwidze Koniecznej-Twardzikowej**

Pod redakcją:  
Marii Filipowicz-Rudek,  
Małgorzaty Jędrusiak,  
Agaty Komorowskiej



Księgarnia Akademicka  
Kraków 2009

Copyright by Instytut Filologii Romańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego

Recenzenci:

dr hab. Beata Baczyńska (prof. UW) r  
dr hab. Anna Bochnak (prof. UJ)  
dr hab. Jerzy Brzozowski (prof. UJ)  
dr hab. Jadwiga Miszałska (prof. UJ)  
prof. dr hab. Stanisław Wiślak

Konsultacja językowa:

R. Sergio Balches Arenas  
Karolina Farrel  
Xavier Farré Vidal  
Justyna Mętrak

Korekta: Ewa Popielarz, Anna Wawrzyniak  
Skład i łamanie: Małgorzata Manterys-Rachwał  
Projekt okładki: Marzena Blecharczyk

Publikacja dofinansowana przez  
Wydział Filologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego

**ISBN 978-83-7638-015-5**

**KSIĘGARNIA AKADEMICKA**

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków  
tel./faks: 12 431-27-43, 12 663-11-67  
e-mail: [akademicka@akademicka.pl](mailto:akademicka@akademicka.pl)  
Księgarnia internetowa:  
[www.akademicka.pl](http://www.akademicka.pl)

## Spis treści

Anna Sawicka: Zrozumieć język – przetłumaczyć świat – zrozumieć świat .....	7
Maria Filipowicz-Rudek: Kalendarium życia. O nieustającym dialogu między Don Kichotem a Sancho Panzą .....	13
Przegląd ważniejszych publikacji Profesor Jadwigi Koniecznej-Twardzikowej .....	23
Piotr Sawicki: Trzydzieści lat, parę chwil – nie tylko w Krakowie. Głosa do portretu Jadwigi .....	29
Olgierda Furmanek, Hanna Połomska: Z panią Jadwigą po przygodę .....	39

### ZROZUMIEĆ JĘZYK

Beata Brzozowska-Zburzyńska: Przegląd niektórych hiszpańskich przyimków przestrzennych .....	57
Monika Głowicka: Koncept liczbowy w polskich i hiszpańskich związkach frazeologicznych .....	75
Danuta Piekarz: L'uso di forme di cortesia in italiano e in polacco – approccio contrastivo .....	93
Ewa Stala: Hiszpański Buenos Aires w kontekście historyczno-kulturowym .....	103
Andrzej Zieliński: El concepto de <i>perífrasis verbal</i> : su origen y datos historiográficos .....	111
Małgorzata Jędrusiak: <i>Operacje</i> Zeno Vendlera a „rezultatywność” w języku hiszpańskim .....	121
Agata Komorowska: Concepto de emisor y la deixis de persona en los textos periodísticos .....	133

### PRZETŁUMACZYĆ ŚWIAT

Danuta Kucala: Różne spojrzenia na autonomię przekładu .....	149
Tadeusz Szczerbowski: O przekładzie kreatywnym (malajski pantun) .....	161

Anna Bednarczyk: <i>Sonety krymskie</i> po rosyjsku – kilka uwag o przekładach romantycznych i współczesnych .....	173
Piotr Sawicki: Zagadka „fujarki ze srebra”. <i>Pieśni hiszpańskie</i> Edwarda Porębowicza – od spolszczenia do oryginału .....	189
Urszula Aszyk: En torno a la recepción crítica e intentos de traducción del <i>Arte nuevo de hacer comedias</i> de Lope de Vega en Polonia.....	217
Jerzy Achmatowicz: Maternidad, cantos y flores... (algunos aspectos sobre traducción del <i>Nican Mopohua</i> , la principal fuente de estudios del fenómeno guadalupano en México).....	233
Tomasz Pindel: Tłumacz i jego błędy, czyli o krytyce przekładu w prasie.....	253
Marzena Chrobak: Bracia Malinche, czyli o tym, jak Fortuna sprzyja śmiałym tłumaczom. Szkice.....	265
Xavier Farré Vidal: <i>Los inmigrados</i> de Lojze Kovačič en la traducción al español .....	275
Maja Koszarska: „Wiedźmin” czy <i>brujo</i> ? Kilka uwag o tłumaczeniu neologizmów.....	287
Olgierda Furmanek: Usefulness of the backtranslation process in poetry translation .....	301
Olgierda Furmanek: Entrevista con Ana María Fagundo .....	319
Sabina Deditius: Świat Wysp Kanaryjskich oczami Alonso Quesady na przykładzie tłumaczenia na polski opowiadań ze zbioru <i>Kanaryjczyk</i> .....	333
Urszula Dąmbska-Prokop: Uwagi o tłumaczeniu dokumentów .....	343
Katarzyna Kruk-Junger: Czy wystarczy rozumieć, by tłumaczyć? Czyli w poszukiwaniu idealnego tłumacza ustnego .....	355
Ubaldo Cerezo Rubio: El Traductor Jurado de polaco en España. Aspectos cuantitativos .....	365

## ZROZUMIEĆ ŚWIAT

Maria Falska: Struktura czasowa w komedii Jaime Saloma <i>El baúl de los disfraces</i> ( <i>Kufer z kostiumami</i> ) i jej możliwe źródło inspiracji .....	397
Nina Pluta: Los interpretadores o sobre cómo enfocan la realidad los protagonistas de la narrativa pseudo-criminal hispanoamericana .....	409
Olga Glondys: La Polonia cercana e idealizada de los exiliados republicanos catalanes .....	423
Maria Filipowicz-Rudek, Hubert Hładij: Na wozie Maragaty .....	437

Danuta Piekarz  
*Uniwersytet Jagielloński*

## **L'uso di forme di cortesia in italiano e in polacco – approccio contrastivo**

**Parole chiave:** allocutivo, cortesia, pronome, vocativo, titolo.

**Abstract:**

The aim of the presented paper of comparative and didactic nature constitutes an attempt to help Polish/Italian students to better understand the difference between the Italian and Polish system of courtesy forms. After the short review of historical development of these forms in both languages, we proceed to grammatical matters, with emphasis on the difficulties which foreign students may come across. In both languages one can also notice significant differences in the usage of the titles particularly referring to profession and hierarchy (in the Church) as well as of other titles. Eventually, it can be observed that the use of polite or direct phrases does not necessarily mean respect or close relation because this kind of form can be used also to express irony.

**Keywords:** addressative, courtesy, pronoun, vocative, title

**Streszczenie:**

Celem niniejszego artykułu, o porównawczo-dydaktycznym charakterze, jest próba pomocy polskim/włoskim studentom w lepszym zrozumieniu różnic między włoskim i polskim systemem form grzecznościowych. Po krótkim przeglądzie rozwoju historycznego tych form przechodzimy do zagadnień

gramatycznych, kładąc szczególny nacisk na trudności, z jakimi spotyka się student uczący się języka. W omawianych językach są zauważalne wyraźne różnice w tytułowaniu osób zajmujących określone miejsce w różnych hierarchiach, na przykład zawodowej lub kościelnej. Zauważamy także, że użycie form grzecznościowych lub bezpośrednich nie zawsze jest wyrazem szacunku czy poufałości, formy te mogą także wyrażać ironię.

**Słowa kluczowe:** adresatywny, grzeczność, zaimek, wołacz, tytuł.

La diversità di rapporti interpersonali si riflette anche in modo molto evidente nella lingua. Alcuni linguisti distinguono fra la semantica del potere (con i superiori si usa la forma di cortesia V, mentre con persone di rango inferiore – la forma diretta T) e la semantica di solidarietà (T per persone conosciute, V per quelle sconosciute, senza distinzione di rango). In realtà i sistemi allocutivi in diverse lingue dipendono dall'equilibrio tra il fattore gerarchico e quello comunitario [Łaziński, 2006: 19]. I parlanti usano le forme V o T in modo reciproco o non reciproco secondo i parametri: superiorità (sociale, generazionale, situazionale) / inferiorità, confidenza / distanza. Per questo il problema dell'uso di diverse forme di cortesia (o no) deve essere affrontato da ogni studente di una lingua straniera e richiede una profonda analisi comparatistica.

Nel presente articolo analizzeremo le differenze tra il sistema polacco e quello italiano, partendo dalla questione fondamentale: uso della forma *tu* o *Lei*. Il darsi del *tu* con qualcuno comporta infatti un'intimità più forte, permette all'interlocutore di fare certe domande che non si pongono in relazioni ufficiali.

Gli italiani si danno del *tu* più “facilmente” dei polacchi – p. es. in Italia i commessi di solito danno del *tu* a giovani clienti, mentre in Polonia si preferisce la forma *Lei*. La forma *tu* infatti assume diverse sfumature a seconda della situazione: viene usata tra amici adulti, ma si dà del *tu* anche a bambini sconosciuti; inoltre il parlante può essere spinto ad usare la forma *tu* da forti emozioni, sia negative – *tu* con un tono spregiativo, che positive, per abbreviare la distanza: *sei un tesoro!*

Potrebbe sembrare che l'uso della forma *Lei*, *Signora(a)* sia riservato a persone “più importanti” di quelle a cui diamo del *tu*, ma non



è sempre così: nelle preghiere, infatti, ci rivolgiamo a Dio usando la forma *tu* (in Polonia è così da sempre – basta ricordare la famosa *Bogurodzica*, mentre nelle preghiere antiche italiane troviamo spesso la forma *voi*).

Inoltre in certe situazioni ci si rivolge con la forma *tu* anche a persone anziane e stimate, p. es. porgendo gli auguri: *Drogi Profesorze, życzymy Ci...* [Jagodziński, 2006].

### Un breve approccio storico

Contrariamente a quanto si potrebbe pensare, nei tempi antichi ai sovrani si dava del *tu* (nel medioevo si associava erroneamente l'apparizione della forma di cortesia – *voi* – con la salita al potere di Giulio Cesare, ritenuto in quei tempi il primo imperatore). Con lo sviluppo dello splendore imperiale i sovrani stessi cominciarono ad usare il *pluralis maiestaticus* e in risposta al *noi* del sovrano i sudditi usavano la forma *voi*.

A partire dal medioevo gli abitanti della Penisola Appenninica si rivolgevano a persone di alto rango usando forme di tipo *Vostra Signoria, Vostra Magnificenza, Vostra Maestà...* come si vede, tutti titoli di genere femminile, che a partire dalla metà del XIV sec. cominciarono ad essere sostituiti con forme più brevi – *codesta, questa, lei, ella*. In quel periodo, infatti, si verificò un cambiamento del pronome allocutivo che seguiva le sopraddette locuzioni reverenziali: non più la seconda persona – *tu, voi*, ma la terza, che richiamava quella locuzione. In seguito la forma *Lei/Ella* si diffuse, con un valore intermedio tra la forma estesa *Vostra Signoria* e il *voi*.

Ai nostri tempi la forma *voi* per il singolare viene usato sempre più raramente, soprattutto dagli anziani e nelle regioni meridionali, invece si diffonde per il plurale, visto che la forma *Loro* + terza persona plurale sta scomparendo, limitato il suo uso a contesti molto ufficiali e burocratici [Belardinelli, 2007]. Rimane però sempre in uso la forma pronominale della terza persona: *Signori, li prego...*

Un problema a parte presenta la grafia: oggi, infatti, *Lei* (e altre forme di cortesia: *Suo, La, Le...*) viene scritto sempre più spesso con la minuscola; non c'è un accordo tra i linguisti se una tale forma sia corretta, comunque si preferisce la forma con la maiuscola per evitare la confusione con l'uso delle terze persone ordinarie.

In polacco antico si usava spesso la forma *wy*, invece la forma *Pan*, prestito dalla lingua ceca che appare in polacco non più tardi che nel '400, veniva usato soprattutto in riferimento a Dio e ad autorità civili. Ai nobili ci si rivolgeva con forme *Wasza Miłość, Waszmość* e altre che non riguardano il nostro argomento. Poi la forma *Pan* si estende, ma viene seguita spesso dalla seconda persona del verbo: *posłuchaj, panie*, solo poi sarà sostituita dalla terza: *niech pan posłucha* [Łaziński, 2006: 23-25]. La forma *wy* come forma di cortesia al singolare si conserva ancora in certe regioni, ma non appartiene più alla lingua standard.

Il termine *Państwo* diventa una forma di cortesia al plurale solo nel '600; secondo i puristi dovrebbe essere seguita dalla terza persona: *państwo posłuchają*, ma oggi soprattutto nel linguaggio dei mass media si usa la seconda persona: *posłuchajcie państwo* (accettata o almeno tollerata da alcuni linguisti, ma da altri ritenuta inaccettabile).

Dobbiamo osservare che lungo i secoli (o perfino anni) cambia anche l'uso della 2 o 3 persona in certe situazioni. P. es. mentre nel passato era una cosa comune dare del tu alla donna di servizio o al cameriere, ora si preferisce la forma *lei*. Anzi, in Italia è stabilito per legge che i militari si diano del lei e che il personale carcerario dia del lei ai detenuti [Renzi, 1995: 368].

## **Problemi grammaticali**

Un polacco che studia l'italiano rimane sorpreso nel constatare che la stessa forma – *Lei* – viene usata sia per gli uomini sia per le donne, dato che in polacco l'uso della forma di cortesia richiede sempre

la conoscenza del sesso del parlante (*Pan – Pani*), ma non richiede, almeno ai nostri tempi, la conoscenza del suo stato civile. In polacco le forme pronominali *pan, pani* devono accompagnare (di solito precedere, ma talvolta seguire – *pani podpisze... wie pani...*) il verbo, mentre in italiano basta usare la terza persona del verbo (in polacco una tale forma, usata soprattutto da diversi funzionari dei tempi del comunismo, p. es. dalla “milicja” – *Czy ma prawo jazdy?* – è considerata scortese e scorretta. In italiano, invece, la ripetizione del pronome non è necessaria, *lei* appare nella frase in situazioni analoghe all'uso di altri pronomi personali: *e Lei non prende niente? e tu non prendi niente?* (L'uso della forma di cortesia *Lei* invece comporta il rischio di confusione con il “lei” – pronome personale di 3 persona: *Signora, avevo detto alla sua amica che lei non se ne preoccupasse...*)

I termini *pan, pani* possono svolgere diversi ruoli nella frase: la funzione di vocativo: (*panie Jasiu*), di pronome (*czy może pan...*) e finalmente di sostantivo (*ta pani mówi...*). Il carattere omonimico di questi termini rende spesso il discorso un po' pesante a causa della loro frequente ripetizione, per questo molti stranieri ritengono che in polacco regni una forte “titolomania” (*Panie dyrektorze, pan mówi, że pan zrobi...*). Va ricordato che ai tempi del comunismo si cercava – per fortuna senza successo! – di sostituire la forma “troppo aristocratica” *pan, pani* con forme “più democratiche” *obywatel, towarzysz* (del resto anche in Italia la forma *Lei* ha vissuto alcuni “attentati” lungo i secoli).

Quando vogliamo attirare l'attenzione di qualcuno, in italiano usiamo direttamente la forma *Signore / Signora / Signorina* (p. es. *Signora, ha lasciato l'ombrello!*), mentre in polacco la forma diretta *Panie* – oltre al suo uso frequente in testi religiosi, in riferimento a Dio – viene rivolta agli uomini (come anche *Pani* alle donne) solo da persone semplici e non la si considera una forma di cortesia corretta (anche perché di solito è seguita dal verbo alla seconda persona: *\*Panie, kup pan pieska!*) oppure viene usata anche da persone colte per esprimere l'ironia o minaccia, abbreviando la distanza tra i parlanti: *Panie, bo ja pana uspokoje!* Quindi invece della forma diretta *panie, pani* si dovrebbe dire: *Proszę pana, proszę pani* – sempre al

genetivo, a differenza della forma *proszę* + accusativo (*proszę panią*) che significa *La prego*.

Non va dimenticato anche l'imperativo di cortesia; un parlante polacco dispone di due forme possibili: una un po' formale – *Niech pan usiądzie*, l'altra più gentile – *Proszę usiąść*. In italiano non è possibile trovare forme che riflettano questa differenza di sfumature.

In Italia nell'uso di forme di cortesia in riferimento alle donne si osserva sempre la distinzione a seconda del loro stato civile: *Signora / Signorina*, anche se l'uso di quest'ultima forma sembra oggi sempre più raro, soprattutto quando si tratta di persone... di una certa età. In polacco invece la forma *panna* è quasi sparita; la si usa solo con un tono scherzoso: *Panno Kasiu...*

In ambedue le lingue la forma *signor/signora/signorina* + nome (che sembra "intermedia" fra Lei e tu) viene usata p. es. da professori nei confronti degli studenti e soprattutto in contesti professionali, tra colleghi che non si danno del tu o tra il superiore e il dipendente.

A differenza di tante altre lingue in polacco non si usa – tranne certe eccezioni: rapporti tra vicini, tra abitanti di piccoli paesi e alcune situazioni di carattere burocratico – la forma *panie /pani* più cognome, ancor peggio se il cognome è preceduto da un titolo – *\*panie profesorze Kowalski*, mentre in italiano simili forme allocutive reverenziali sono in uso: *signora Bianchi, dottor Neri...*

Qui tocchiamo un altro argomento importante, legato anche al punto successivo del nostro articolo: in polacco quando ci rivolgiamo a qualcuno chiamandolo con il titolo di studio, nome della professione ecc. dobbiamo quasi sempre farlo precedere da *panie /pani* (*panie dyrektorze, panie docencie...*) invece in Italia in molti casi basta solo il titolo: *Dottore, Professore...* È vero che anche in Polonia capita che uno studente si rivolga al professore *Profesorze*, ma l'uso di questa forma presuppone una certa confidenza tra i parlanti.

## Titoli professionali, onorifici e altri

A rappresentanti di certe professioni ci rivolgiamo con il nome della professione e qui possiamo trovare molte analogie tra il polacco e l'italiano: *signor autista* – *panie kierowco*, *signor controllore* – *panie konduktorze*. In certi casi però in polacco usiamo forme abituali che non esprimono direttamente il nome della professione: mentre in italiano all'avvocato diciamo *signor avvocato*, in polacco useremo la forma *panie mecenasie*. Gli italiani si rivolgono ai senatori e deputati con il titolo *onorevole*, mentre in polacco non esiste una forma analoga e si deve precisare: *panie pośle*, *panie senatorze*. Questi titoli vengono usati non solo come vocativi, ma anche assumono il carattere pronominale: *niech pan profesor usiądzie*. Comunque visto che la ripetizione continua del titolo “appesantisce” molto il discorso, in seguito si ricorre spesso alla forma semplice *pan*.

In italiano sia medici sia farmacisti sono chiamati con la forma *dottore* ed è una forma giusta, visto che questo titolo spetta ad ogni laureato; in Polonia invece ci rivolgiamo alla farmacista *pani magister*, ma chiamiamo tutti i medici *panie doktorze* anche se non hanno fatto il dottorato di ricerca. Similmente ogni insegnante di scuole superiori viene chiamato *panie profesorze* (questa tradizione risale ai tempi a cavallo del XIX e XX sec., quando molti insegnanti di ginnasio avevano alti titoli di studio [Łaziński, 2006: 80]). Invece le insegnanti di scuole elementari sono “più stimate” in Italia dove sono chiamate dai bambini *signora maestra*, mentre le loro colleghe polacche devono accontentarsi della semplice forma *proszę pani*.

La lingua polacca conosce anche un modo di onorare l'interlocutore tramite l'omissione del prefisso *vice-*: ci rivolgiamo p. es. ad un vicepresidente chiamandolo *panie prezydentcie*, mentre in italiano si usa *signor vicepresidente*.

I rettori di atenei sono chiamati nei due paesi in modo simile: *Magnificencjo* – *Magnifico Rettore* (in certe regioni basta solo l'aggettivo *Magnifico*), *Vostra Magnificenza*.

Va anche osservato che in polacco nelle forme di cortesia sono usati in carattere di forme pronominali non solo titoli professionali

e simili, ma anche gradi di parentela: *czy babcia / ciocia / tato wie...*, mentre in italiano appaiono solo come vocativi: *Zia, sai tu...*

### Un caso particolare: le forme di cortesia nel mondo ecclesiastico

In italiano, parlando con preti o religiosi, con si usa sempre la forma comune (terza persona, Lei *Lei sa...*), ma in polacco si deve chiamare l'interlocutore con un termine adeguato che precisa anche il suo status nel mondo ecclesiastico (*ksiądz / ksiądz biskup / ksiądz kardynał wie...*), inoltre sono sempre in uso – anche in italiano – le forme *Ekscelecjo, Eminencjo* ecc. Lo stesso vale per i religiosi (*brat, ojciec, siostra* – eventualmente *matka* quando si tratta di una superiora). È chiaro che la ripetizione di questi titoli (*mówiłem księdzu, ksiądz powiedział wtedy...*) nella conversazione rende il discorso ancor più pesante di quanto lo era nel caso delle “classiche” forme di cortesia *pan, pani*.

Va anche osservato che il titolo italiano *monsignore* crea parecchi problemi al traduttore polacco vista la mancanza di una forma analoga nella lingua polacca in cui si deve sempre precisare il titolo: *ksiądz prałat / biskup / kardynał* (a parte i casi in cui vengono onorati con questo titolo “semplici” preti anziani benemeriti).

A differenza del polacco in italiano certi titoli ecclesiastici possono esser preceduti – in situazioni ufficiali – dal termine “signore”: *signor prevosto, signori cardinali...* È vero che nei secoli passati anche in polacco si usavano forme tipo *pan biskup*, ma oggi una tale costruzione risulta scortese e spregiativa (soprattutto la “famosa” espressione *panie papieżu*).

A parte quest'ultimo caso particolare bisogna osservare che anche in altri contesti la forma di cortesia serve solo in apparenza ad esprimere la stima del parlante, infatti ogni ascoltatore ci coglie una forte carica di ironia o disprezzo: p. es. quando, pur usando la forma *pan* si omette il titolo dell'interlocutore e si pronuncia subito il suo cognome (abbiamo già parlato della scorrettezza di questa forma in polacco):

*panie Cimoszewicz!* Inoltre se uno dei due interlocutori che si davano del tu comincia ad usare la forma *lei*, segnala la distanza o sfiducia causata dal comportamento di chi era ritenuto finora amico.

L'esame delle forme di cortesia e di altre forme allocutive non si deve limitare quindi alle sole strutture grammaticali, ma richiede un'analisi approfondita del contesto situazionale per cogliere in modo appropriato le intenzioni dei parlanti.

### **Bibliografia**

- Belardinelli, P. (2007), "Domande ricorrenti", [on-line] [http://www.accademiadellacrusca.it/faq/faq\\_risp.php?id=7648&ctg\\_id=93](http://www.accademiadellacrusca.it/faq/faq_risp.php?id=7648&ctg_id=93) – 24.11.2008.
- Jagodziński G. (2006), *Gramatyka języka polskiego*, [on-line] <http://free.of.pl/g/grzegorz/gram/pl/gram11.html> – 27.12.2008.
- Łaziński, M. (2006), *O paniach i panach. Polskie rzeczowniki tytularne i ich asymetria rodzajowo-łaciowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Marcjanik, M. (2008), *Grzeczność w komunikacji językowej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Renzi, L. (1995), "La deissi (6)", in: Renzi, L., Salvi, G., Cardinaletti, A. (eds.), *Grande grammatica italiana di consultazione*, vol. 3: *Tipi di frase, deissi, formazione delle parole*, Il Mulino, Bologna, pp. 350-375.